

## wyróżnienie

**Justyna Tuta**

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4**

### BĄDŹ, NIE PYTAJĄC O PRZYSZŁOŚĆ, NIE LICZĄC NA PRZYSZŁOŚĆ

Czy marzyłeś kiedyś o przeczytaniu książki, która poruszy Twoje serce? Czy po skończonej lekturze czułeś, że to nie może być jeszcze koniec, że potrzebujesz dalszej części losów tychże bohaterów? Jeśli chcesz poczuć właśnie coś takiego, to zdecydowanie idealna dla Ciebie jest powieść pt. „Ugly love”, wydana 9 listopada 2016 roku przez Wydawnictwo „Otwarte”. Jej autorka – Colleen Hoover jest pisarką, której powieści zyskują bardzo szybką popularność.

Utwór napisany jest z perspektywy dwóch osób: Tate – początkującej pielęgniarce, która przeprowadziła się do mieszkania swojego brata (pięknego apartamentowca w centrum San Francisco) i Milesa – pilota, przystojnego, lecz trochę zamkniętego w sobie. Ich znajomość z upływem czasu przeradza się w nietypowy związek. Tate musi przestrzegać dwóch zasad: nie pytać Milesa o jego przeszłość, a także nie liczyć na przyszłość z nim. Stopniowo wraz z rozwijaniem się historii dwójki głównych bohaterów dowiadujemy się, co wydarzyło się w życiu Milesa sześć lat temu. Początkowe nastawienie chłopaka do dziewczyny budziło moje obawy. Myślałam, że Tate nie poradzi sobie z warunkami postawionymi przez Milesa, zaangażuje się za bardzo i w zakończeniu będzie cierpieć z miłości, tak jak postacie w wielu innych przeczytanych przeze mnie książkach. Oczywiście bez bólu i płaczu się nie obeszło. Momentami nienawidziłam faceta za jego egoistyczne nastawienie, lecz wraz z nasilaniem się informacji o jego przeszłości coraz lepiej go rozumiałam i byto mi go po prostu żal. Gdy sięgnęłam po ten egzemplarz, szczególną uwagę zwróciłam na jego okładkę. Jest kilka wersji, w zależności od wydania. Ta przeczytana przeze mnie ma tonację w odcieniach koloru niebieskiego. Tło strony tytułowej przedstawia fragment błękitnego nieba z białymi chmurami, co może nawiązywać do zawodu Milesa, który był przecież pilotem.

Każda książka napisana przez Colleen Hoover ma w sobie coś wyjątkowego, co przyciąga moją uwagę. Może to dlatego tak bardzo uwielbiam jej dzieła. Jestem pewna, że każdy, kto przeczyta „Ugly Love”, na długo ją zapamięta. Ja skończyłam tę pozycję ze łzami wzruszenia. Według mnie każda powieść tej autorki powinna widnieć na liście: „Czytanie uzależnia”.